

Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/periodyki-ipn/dodatki-historyczne-do/9769,Miedzy-Warskim-a-Warszycem-Komunisci-i-antykomunisci-w-Polsce.html
21.05.2024, 02:20

Między „Warskim” a „Warszycem”. Komuniści i antykomuniści w Polsce

PLIKI DO POBRANIA

[Między „Warskim” a „Warszycem”. Komuniści i antykomuniści w Polsce - „Nasz Dziennik”, 5/2009 \(24\) \(pdf, 6.45 MB\)](#)

Dodatek historyczny IPN
„Nasz Dziennik” 5/2009 (24)

Między „Warskim” a „Warszycem”. Komuniści i antykomuniści w Polsce



Dni przedstawiany w skłóce burzliwe dzieje Komunistycznej Partii Polski, ugrupowania w II Rzeczypospolitej nielegalnego, które prowadziło według sowieckich dyktandów czynną działalność asymetryczną w strukturze państwa polskiego: akcje terrorystyczne, zapobieganie polskim funkcjonariuszom i urzędnikom, oficerom Wojska Polskiego i Korpusu Ochrony Pogranicza, poligrafiom, ziemiom, napady na urzędy parafialne i magistrat, ataki, demonstracje i zamieszki uliczne. Ukazywano doprowadzić do stworzenia „Polskiej Republiki Rad”, odwołania od Polski ziem wschodnich, roznieść rewolucję bolszewicką w Europie. Czekaj na nieuchlebną przyszłość przegromionym rybakom i rybaczom Pleśkiego i Starobelskiego „Kłaczycy” – bojownikom z młotem i szwedzkim zmierzaniem, stanowiących od niedługo dla wielu z nas wzorce niekwestionowanego bohaterstwa.

Dr Maciej Korcuć (IPN Kraków)

Polska gałąź Kominternu

Odbudowę polskiej partii rewolucyjnej w listopadzie 1918 roku komuniści uważali za przebiegły na drodze realizacji planów oswojenia bolszewickiej rewolucji na teren kraj europejski. Zmiana była przekonani, że ta Polska będzie tylko epizodem w historii, partii, która za chwilę zostanie na zawsze zmieciona przez uderzony proletariat. Zadaniem komunistów polskich jest stworzyć „Czerwony Armie”, która by stanowiła oparcie rewolucji proletariackiej w Polsce – pismo w artykule wstępnym w „Trybunie” 17 listopada 1918 roku: „Wierzymy, że rewolucja zostanie tam w kraju, jak i tutaj w Republice Socjalistycznej [...] A gdy nadjeżdża czas, uderzenia i zapamiętani przez całą robotniczą w Polsce, naszymi jej jeden może być zachod, ku Polsce, ogarnięcia: przodków do swych samopomocniczych i zbrojczych samopomocników z bandą legjonistów [...] z z bandami białogwardzieli burżuazyjnych ławo już dany sobie rękę. Chwała im i ich ideałom. I dlatego trzeba nam brać na poważnie, chłopcy nie padnie naszymi rękami „Kulakowski Marsz””. Dokończanie na s. 11